Nr. 24. Lwów, dnia 10. grudnia 1887. Rok XX Tom XL.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr. półrocznie 2 złr. w. a. w Państwie austryackiem.

W Rossyi rocznie 5 rubli sr. w W. Ks. Poznańskiem 3 talary

Skład główny w Krakowie u *Friedleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*, w Poznaniu u *Żupańskiego*.

# ROLNIK

TYGODNIK
DLA GOSPODARZY WIEJSKICH
ORGAN URZĘDOWY
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.
**Pod redakcyą:**
PROF. W. TYNIECKIEGO.

Redakcya i Administracya „ROLNIKA“: Ulica Cłowa l. 3. Skład główny w księgarni *Gubrynowicza i Schmidta* przy placu katedralnym.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy się połowę ceny.

Manuskrypta nieumieszczone nie zwracają się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.



## Wezwanie do prenumeraty.

**Przypominamy Szanownym abonentom „Rolnika“, że z dniem ostatnim grudnia kończy się rok, że więc nadchodzi czas nadsełania prenumeraty na rok przyszły.**

**Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr. w. a.**

**Upraszamy uprzejmie pp. sekretarzy Rad Oddziałów galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego o najrychlejsze wykazanie tych członków Oddziału, którym na mocy statutu przysługuje prawo bezpłatnego odbierania „Rolnika“.**

**Upraszamy też usilnie tych panów, którzy nie zwrócili nadesłanych sobie numerów „Rolnika“ z dopiskiem „nie prenumeruję“ albo „nie odbieram“ ale go stale odbierali przez drugie półrocze, a nawet przez cały rok, ażeby zechcieli nadesłać przypadającą należytość abonamentową. Oczywiście nie stosuje się to do tych panów i tych instytucyi, którym „Rolnika“ posyłamy bezpłatnie lub w zamianę.**

**Jednocześnie zawiadamiamy, że Redakcya „Przeglądu weterynarskiego“ i na ten rok daje nam swoje czasopismo po zniżonej cenie. Prenumeratorowie nasi całoroczni dopłacający 2 złr. do prenumeraty na „Rolnika“, otrzymywać będą całorocznie „Przegląd weterynarski“.**

---

## Opis obory czystej krwi holenderskiej w Brześcianach*)

a oraz

## rachunek zysku i strat.

Obora czystej krwi holenderskiej w Brześcianach składa się obecnie:

z 1 buhaja,
33 krów,
3 jałówek wyżej 2 lat,
4 „ dwuletnich,
15 „ jednorocznych,
12 „ niżej roku,
1 buhajka dwuletniego,
5 buhajków rocznych i
5 „ niżej roku

razem 79 sztuk.

Chów skierowany głównie do produkcyi bydła mlecznego o poprawnych ile możności kształtach.

Cielęta zaraz od urodzenia poją się mlekiem udojonem własnych matek, od 4go tygodnia zastępuje się mleko świeże stopniowo mlekiem zbieranem, od 7go zaś do 16 tygodnia włącznie dostają mleko zbierane, do którego dla zastąpienia tłuszczu dodaje się 3 do 5 dgr. siemienia lnianego. Równocześnie daje im się obrok, składający się z owsa gniecionego, otrąb i makucha z dodatkiem buraków, sieczki i siana. Na obroku tym pozostają do ukończenia roku, poczem stopniowo przechodzą na karmę krów, stosownie do pory roku, suchą lub zieloną.

Jałówki dopuszcza się do buhaja po ukończeniu 7miu kwartałów tak, że po skończeniu $2^1/_2$ lat zostają krowami.

Koszt wychowu $2^1/_2$ rocznej krowy przedstawi się następująco:

Rok I.

| | | |
|---|---|---|
| 1. Wartość cielęcia po urodzeniu . . . | | 5 zł. — ct. |
| 2. Karma: | | |
| 284 litr. mleka świeżego po 5 ct. | 14 zł. 20 ct. | |
| 819 „ „ zbieranego po 2 ct. | 16 „ 38 „ | |
| 130 klg. otrąb pszenicznych po 3·5 ct. | 4 „ 55 „ | |
| 130 „ makucha po 4·5 ct. | 5 „ 85 „ | |
| 260 „ owsa po 5 ct. | 13 „ — „ | |
| 1050 „ siana po 1·5 ct. | 15 „ 75 „ | |
| 780 „ buraków po 0·5 ct. | 3 „ 90 „ | 73 „ 63 „ |

*) Obora ta zaszczycona została na tegorocznej wystawie rolniczo-przemysłowej w Krakowie **srebrnym medalem** Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

| | |
|---|---|
| 3. Usługa . . . . . . . | 8 zł. — ct. |
| 4. Stajnia . . . . . . . | 2 „ — „ |
| 5. Sól i lekarstwo . . . . . . | 1 „ 50 „ |
| 6. 10% ryzyka od połowy wartości $\frac{90 \text{ zł. } 13 \text{ ct.}}{2}$ . | 4 „ 50 „ |
| Koszt wychowu w I. roku . | 94 zł. 63 ct. |

Rok II.

| | | |
|---|---|---|
| 1. Wartość jednorocznej jałówki . . . | | 94 zł. 63 ct |
| 2. 5% od wartości . . . . . . | | 4 „ 73 „ |
| 3. 5% ryzyka . . . . . . . | | 4 „ 73 „ |
| 4. Karma: | | |
| 200 klg. otrąb po 3·5 ct. | 7 zł. | |
| 200 „ makucha po 4·5 ct. | 9 „ | |
| 1000 „ siana po 1·5 ct. | 15 „ | |
| 1200 „ buraków po 0·5 ct. | 6 „ | |
| Pasza letnia 5 miesięcy a 4 złr. | 20 „ | . 57 „ — „ |
| 5. Usługa . . . . . . . . | | 7 „ — „ |
| 6. Stajnia . . . . . . . . | | 3 „ — „ |
| 7. Sól, lekarstwo . . . . . . | | 1 „ — „ |
| Koszt wychowu 2 letniej jałówki | | . 172 zł. 59 ct. |

Od 2 do 2½ roku.

| | |
|---|---|
| 1. Wartość dwuletniej jałówki . . . | 172 zł. 59 ct |
| 2. 5% od wartości za ½ roku . . . | 4 „ 31 „ |
| 3. 5% ryzyka . . . . . . | 4 „ 31 „ |
| 4. Połowa kosztów utrzymania jak w roku II. . | 34 „ 25 „ |
| Koszt wychowu 2½ rocznej krowy . | 215 zł. 46 ct. |

Jak świadczą przedłożone regestra mleczne wynosił przeciętny udój mleka:

| | |
|---|---|
| w roku 1871/2 . . . . . . | 2195 litrów |
| „ 1872/3 (zaraza pyska i racic) . | 1626 „ |
| „ 1873/4 . . . . . . | 1942 „ |
| „ 1874/5 . . . . . . | 2506 „ |
| „ 1875/6 . . . . . . | 2872 „ |
| „ 1876/7 . . . . . . | 2623 „ |
| „ 1877/8 . . . . . . | 2573 „ |
| „ 1878/9 . . . . . . | 2725 „ |
| „ 1879/80 (zaraza pyska i racic) . | 2325 „ |
| „ 1880/81 . . . . . . | 2400 „ |
| „ 1881/2 . . . . . . | 2530 „ |
| „ 1882/3 . . . . . . | 2722 „ |
| „ 1883/4 . . . . . . | 2910 „ |
| „ 1884/5 . . . . . . | 2822 „ |
| „ 1885/6 . . . . . . | 2728 „ |
| „ 1886/7 . . . . . . | 3231 „ |
| razem w przeciągu lat 16 . | 40730 czyli |

przeciętnie 2545 litrów, przyczem zauważać należy, że w ciągu tych lat 16 panowała w oborze dwa razy zaraza pyska i racic, co nie tylko w roku choroby, ale i w następnym jeszcze roku na ilość mleka ujemnie oddziałało.

Do jesieni roku 1883 sprzedawano mleko pachtarzowi po cenie 11½ ct. za garniec w lecie; zaś 16 ct. w zimie.

Przekonawszy się jednak po przeprowadzonych próbach, że przerabiając mleko na masło ze słodkiej śmietanki, można osiągnąć lepsze rezultaty, rozpoczęto w r. 1884 wyrób masła.

Otrzymano więc:

| | | |
|---|---|---|
| w roku 1884 z 73777 litrów mleka | 2191·51 | klg. masła |
| „ 1885 „ 72671 „ „ | 2297·80 | „ „ |
| „ 1886 „ 77952 „ „ | 2350·47 | „ „ |
| Razem otrzymano 225400 litrów mleka | 6839·76 | klg. masła |

To masło sprzedane:

| | |
|---|---|
| w roku 1884 przyniosło | 2639 złr. 16. ct. |
| „ 1885 „ | 2637 „ 63 „ |
| „ 1886 „ | 2382 „ 41 „ |
| Razem . | 7659 złr. 20 ct. |

Otrzymano więc przeciętnie z 32·9 litrów mleka 1 klg. masła po przeciętnej cenie 1 złr. 11 ct. za klg., czyli 1 ltr. mleka opłacił się masłem po 3·3 ct. i pozostało mleko zbierane i maślanka.

Mleko zbierane sprzedaje się po 2 ct. za litr, czyli potrącając ⅛ na ubytek przy przerabianiu na masło po 1·75 ct. a więc otrzymano za litr mleka świeżego 5·05 ct.

Karma krów składa się przez 215 dni zimowych z 5 klg. siana, 1 klg. makucha konopnego, 1½ klg. otrąb, ½ klg. bobówki, 12 klg. buraków. W lecie dostają krowy obok pastwiska karmę zieloną, składającą się z koniczu, mieszanek i kukurudzy.

Przystępując do rachunku zysku i strat, poprzedzić go musimy kilku uwagami.

Wartość krowy liczymy podług kosztów wychowu okrągło 216 złr., wartość jej końcową po 8 latach 130 złr.

Przy paszach przykupionych liczymy cenę targową, buraki po cenie kosztów produkcyi. Siano liczymy po 1 złr. 50 ct. za 100 klgr. jakkolwiek w naszej okolicy, nawet w zeszłym roku, gdzie był taki brak paszy, ceny takiej za siano nie płacono. Słomy użytej na sieczkę i ściółkę nie liczymy, nie licząc z drugiej strony wartość wyprodukowanego nawozu, który bez wątpienia wartością swoją, wartość zużytej słomy o wiele przewyższa.

Biorąc na podstawę przeciętny udój mleka z ostatnich czterech lat t. j.:

| | |
|---|---|
| 1883/4 . . . . | 2910 litrów |
| 1884/5 . . . . | 2822 „ |
| 1885/6 . . . . | 2728 „ |
| 1886/7 . . . . | 3231 „ |
| Razem . | 11691 podzielone przez 4 |

czyli 2922 litrów, otrzymamy następujący rachunek krowy:

| | | |
|---|---|---|
| 1. Czynsz od kapitału: | | |
| 5% ($\frac{216}{2}$ + 130) 0·05 . . . . | | 11 zł. 90 ct. |
| 2. 5% amortyzacyi $\frac{216-130}{9·549}$ . . . . | | 9 „ — „ |
| 3. 3% ryzyka . . . . . . . | | 6 „ 48 „ |
| 4. Utrzymanie: | | |
| a) karma zimowa 215 dni: | | |
| 323 klg. otrąb po 3·5 ct. | 11 zł. 30 ct. | |
| 215 „ makucha po 4·5 ct. | 9 „ 67 „ | |
| 118 „ bobówki po 6 ct. | 6 „ 48 „ | |
| 2580 „ buraków po 0·5 ct. | 12 „ 90 „ | |
| 1075 „ siana po 1·5 ct. | 16 „ 12 „ | 56 „ 47 „ |
| b) karma letnia: | | |
| Pastwisko i karma zielona . . . . . | | 25 „ — „ |
| Sól . . . . . . . . . . | | 1 „ — „ |

| | | |
|---|---|---|
| c) Koszt*) utrzymania buhaja na 1 krowę | 6 zł. | 81 ct. |
| d) Usługa . . . . . . . | 9 „ | — „ |
| e) Lekarstwa i weterynarz . . | 1 „ | — „ |
| f) Światło . . . . . . . | — „ | 50 „ |
| g) Stajnia . . . . . . . | 3 „ | — „ |
| h) Naczynia mleczne i do wyrobu masła | 2 „ | — „ |
| i) 5% od wydatków bieżących $\frac{104 \text{ zł. } 78 \text{ ct.}}{2}$ | 2 „ | 61 „ |
| Razem rozchód . | 134 zł. | 77 ct. |

P r z y c h ó d :

| | | |
|---|---|---|
| Za 2922 litry mleka po 5 ct. . . . | 146 zł. | 10 ct. |
| Wartość cielęcia . . . . | 5 „ | — „ |
| Razem przychód . | 151 zł. | 10 ct. |

Z e s t a w i e n i e :

| | | |
|---|---|---|
| Przychód . . . . . . . . | 151 złr. | 10 ct. |
| Rozchód . . . . . . . . | 134 „ | 77 „ |
| Pozostaje czysty dochód od krowy . . . | 15 złr. | 33 ct. |

Brześciany dnia 31 sierpnia 1887.

*Konstanty Pawlikowski.*

---

# Jakie jest gospodarstwo intenzywne a jakie racyonalne.

Oba te pojęcia były i są jeszcze tak często indentyfikowane, że nie od rzeczy będzie dokładnie określić, co pod jednem, a co pod drugiem rozumieć należy, a to tem bardziej, że przy powszechnej dzisiaj kondemnacie intenzywności gospodarstw, dostaje się bardzo często i racyonalności tychże; często bowiem można słyszeć narzekania, że jakieś gospodarstwo pomimo kosztownych i licznych inwentarzy, pomimo różnorodnych melioracyj, słowem, pomimo „racyonalnego“ swego urządzenia dochodów żadnych nie przynosi. Że jednak w takich razach „racyonalność“ niesłusznie zostaje potępianą, wystarcza samo zastanowienie się nad znaczeniem wyrazów „intenzywny“ i „racyonalny“.

Obydwa pochodzą z łacińskiego: pierwszy od słowa „intendo“ które znaczy wytężać lub natężać, zatem wyraz „intenzywny“ oznacza coś natężonego i wzmocnionego, n. p. intenzywnie zielony, oznacza niezwykłą siłę i żywość tego koloru, — intenzywnie słodki, oznacza wzmocnioną słodycz i t. p., to też wyrażenie „intenzywne gospodarstwo“ oznacza takie gospodarstwo, które z wielką forsą, z wytężeniem środków jest prowadzone, zatem takie, w którem rolnik przy pomocy wielkich kapitałów i pracy cel swój osiąga. Cechą takiego gospodarstwa jest zawsze znaczny kapitał obrotowy w stosunku do wartości ziemi, a przeciwstawieniem jego jest t. z. gospodarstwo ekstenzywne, w którem kapitał obrotowy w stosunku do wartości ziemi jest bardzo nie wielki. Wyraz „intenzywny“ nie oznacza przeto, podobnie jak i jemu przeciwny „ekstenzywny“, jakiegoś ściśle określonego systemu gospodarczego, lecz dotyczy tylko sposobu gospodarowania i może służyć do bliższego określenia któregokolwiekbądź ze znanych nam systemów, albowiem każdy z nich, jak pastwiskowy, zbożowy, płodozmienny i t. p. może być z mniejszym lub większym kapitałem obrotowym wykonywanym, i każdy może być mniej lub więcej intenzywnym lub ekstenzywnym.

Wyraz „racyonalny“ pochodzi od słowa „ratio“ którego ściślejsze znaczenie jest rachunek, umiejętność, rozum, ztąd też wyraz „racyonalny“ oznacza coś rozumnego, celowi odpowiedniego, a zatem wyrażenie „gospodarstwo racyonalne“ oznacza w dosłownem znaczeniu gospodarstwo rozumne, umiejętne i celowi odpowiednie tj. takie, w którem rolnik osiągnięcie swego celu głównie rozumowi, wiedzy, nauce zawdzięcza. Przeciwstawieniem gospodarstwa racyonalnego będzie zatem „gospodarstwo nieracyonalne“ tj. gospodarstwo nierozumne nieumiejętne i celowi swemu nieodpowiadające.

Z tego określenia wypływa, że i wyrażenie „gospodarstwo racyonalne“ nie oznacza jakiegoś pewnego systemu gospodarczego, lecz dotyczy również tylko sposobu, w jaki się go wykonywa, a przeto że racyonalnym lub nieracyonalnym może być każdy ze znanych nam systemów, zależnie od tego, czy celowi swemu odpowiada lub nie, zatem czy rozumnie i umiejętnie, czy też nierozumnie i nieumiejętnie jest wykonywany.

Już z tych uwag wynika, że pojęcia „gospodarstwo intenzywne“ i „gospodarstwo racyonalne“ nie są identyczne lecz różne, główną bowiem cechą pierwszego jest znaczny kapitał obrotowy, główną cechą drugiego jest umiejętność, dlatego też nie każde gospodarstwo intenzywne jest oraz i racyonalnem, a nie każde racyonalne intenzywnem, gdy jednak obydwa te pojęcia wzajemnie się nie wykluczają, przeto mogą obydwa jedno i to samo gospodarstwo oznaczać, wiele bowiem gospodarstw intenzywnych może być jednocześnie racyonalnemi, a wiele racyonalnych intenzywnemi.

Różnica zachodząca między temi dwoma pojęciami uwydatni się nam dokładniej, jeżeli się nad wspomnianym już celem rolnika nieco zastanowimy. Jest nim jak wiadomo, t. z. czysty dochód t. j. ta część ogólnego przychodu z danego gospodarstwa, którą po potrąceniu wszelkiego rodzaju rozchodów, rolnik jako nagrodę swych trudów pobiera. Może on być większym lub mniejszym; wykluczywszy nadzwyczajne wypadki, będzie on tem większy, im więcej płodów na danym obszarze ziemi rolnik wyprodukuje, im mniejsze są koszta ich produkcyi i im wyższą jest cena, po której je sprzedaje. Dochód czysty danego gospodarstwa jest zatem zależny od

---

*) Koszt utrzymania buhaja obliczono jak następuje: Buhaj 500 zł., wartość po 3 latach 160 zł.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Czynsz od kapitału 5% ($\frac{500}{2}$ + 160) . . . | | 20 zł. | 50 ct. |
| 2. Amortyzacya 5% ($\frac{500-160}{3 \cdot 15}$ . . . . | | 10 „ | 93 „ |
| 3. 10% ryzyka = | | 50 „ | — „ |
| 4. Utrzymanie: | | | |
| 1277 klg. owsa po 5 zł. | 63 zł. 85 ct. | | |
| 1100 „ siana po 1·50 | 16 „ 50 „ | 80 „ | 35 „ |
| Usługa . . . . . . . . . . . | | 9 „ | — „ |
| Lekarstwa, weterynarz, światło . . | | 1 „ | 50 „ |
| Stajnia . . . . . . . . . . | | 3 „ | — „ |
| | | 272 zł. | 28 ct. |

a ponieważ odlatowuje przeciętnie 40 krów i jałówek, wypada na 1 sztukę 6 złr. 81 ct.

żyzności ziemi, kosztów produkcyi i konjunktur handlowych, im bardziej te ostatnie produkcyi jakiegoś płodu sprzyjają i im więcej takich płodów rolnik przy jednoczesnem możliwem obniżeniu kosztów ich produkcyi, naturze wydrzeć zdoła, tem większy dochód czysty przyniesie mu jego gospodarstwo. Jednakże dochód czysty nieda się zwiększać w nieskończoność, lecz tylko do pewnej granicy, do której doszedłszy, bezwarunkowo zwiększonym być nie może, pomimo najbardziej sprzyjających stosunków handlowych, pomimo wszelkich możliwych oszczędności, i pomimo jaknajodpowiedniejszych czynności technicznych, ze strony rolnika w gospodarstwie zastosowywanych. Do tej granicy doprowadzony dochód czysty danego gospodarstwa zowiemy możliwie najwyższym, i on to jest i powinien być rozumnym celem każdego rolnika. Taki dochód da się tylko wtedy osiągnąć, gdy dane gospodarstwo tylko te gałęzie produkcyi obejmuje, którym tak lokalne właściwości jego, jak klimat, żyzność ziemi i t. p., ale niemniej i ekonomiczne stosunki tak miejscowe jak i ogólne jak najbardziej sprzyjają, i jeżeli te gałęzie w ten sposób są administrowane, że przy możliwie najmniejszych kosztach możliwie największą ilość dotyczących płodów przynoszą. Taki dochód da się zatem tylko z gospodarstwa doskonale zorganizowanego i niemniej doskonale administrowanego osiągnąć. Organizacya i administracya jakiegoś gospodarstwa mogą być jednak tylko wtedy doskonałemi, jeżeli na podstawach ścisłej nauki polegają, albowiem jedynie nauka może kierownikowi tegoż wskazać, które gałęzie produkcyi będą wśród danych warunków najodpowiedniejsze, i w jaki sposób niemi kierować należy, ażeby ów cel rozumny rolnika niechybnie osiągniętym być mógł.

Takie gospodarstwa są zatem identyczne z temi, o których powyżej mówiliśmy, że one w zupełności celowi swemu odpowiadają. To też tylko na podstawach ścisłej nauki zorganizowane i administrowane gospodarstwa nazywamy racyonalnemi, a główną ich cechą jest, że one możliwie najwyższe, czyste dochody stale przynosić muszą; zmieniają one swą formę częściej lub rzadziej, przybierają raz ten, raz inny system gospodarczy, stają się bądź intenzywnemi, bądź ekstenzywnemi, lecz wszystko i zawsze zależnie od rzeczywistej potrzeby; idą one z postępem nauk przyrodniczych ale oraz i z rozwojem czynników ekonomicznych zawsze ręka w rękę i dlatego one tylko mogą zasługiwać na nazwę postępowych.

Tego wszystkiego nie możemy o gospodarstwach intenzywnych bezwarunkowo powiedzieć — wiele z nich przynosi możliwie najwyższe dochody czyste, ale bardzo wiele takich gospodarstw wykazuje tylko olbrzymie straty. Przyczyna złego leży zawsze bądź w ich wadliwej organizacyi, bądź takiejże administracyi, bądź w obu razem. Nowsze czasy dają liczne przykłady na potwierdzenie przytoczonych słów. Konkurencya zamorska zabija obecnie bardzo wiele takich gospodarstw, szczególniej trafia ona intenzywne gospodarstwa zachodu, które do niedawna jeszcze wzór i ideał dla tylu rolników, dziś stają się przykładem odstraszającym. Nastąpiło to z powodu, że w gospodarstwach tych starano się zanadto tylko o możliwie najwyższą produkcyę, nie uwzględniając jednocześnie decydujących czynników ekonomicznych. Takie gospodarstwa nie można nazwać racyonalnemi, pomimo, że administracya pojedyńczych ich gałęzi może być pod względem technicznym nawet wzorową, nie licząc się bowiem z drugą połową tak wpływowych czynników tj. czynników ekonomicznych, nie odpowiadają one wymaganiom ścisłej nauki, a zatem i całość nie może odpowiadać głównemu swemu celowi.

Nie należy zatem sądzić, że tylko liczne i kosztowne inwentarze, okazałe budynki, sztuczne pognoje, kosztowne melioracye i t. p. są cechami gospodarstwa racyonalnego — nawet i bardzo ekstenzywne gospodarstwo może być racyonalne, jeżeli stosunkom odpowiada i umiejętnie jest urządzone i administrowane, a co nie zawsze tylko z wielkimi kosztami musi być połączone. Ileż to n. p. czynności technicznych mogliby nieoświeceni wieśniacy bez żadnych większych kosztów racyonalnie wykonywać, gdyby odpowiednie nauki przyrodnicze posiadali? Odwrotnie może być najintenzywniejsze gospodarstwo nieracyonalnem, jeżeli bądź pod względem technicznym, bądź ekonomicznym głównemu celowi swemu nie odpowiada. Byłożby np. intenzywne płodozmienne gospodarstwo angielskie lub niemieckie na stepach Rosyi racyonalnem? Byłaby to tylko dla oka piękna, lecz nader kosztowna zabawka, ale nie gospodarstwo racyonalne. Podobnie ma się rzecz z każdą pojedyńczą gałęzią produkcyi rolniczej — chów zwierząt domowych, choćby na najkosztowniejszych materyałach pokarmowych oparty, byłby bardzo nieracyonalnym pod kierunkiem dyletanta, tymczasem kierowany ręką specyalisty może być przy znacznie tańszych artykułach żywności jak siano, buraki, słoma i plewa racyonalnie prowadzonym.

Z powyższych uwag wypływa, że nie „gospodarstwo intenzywne", lecz „gospodarstwo racyonalne" powinno być ideałem każdego rolnika i każdy rolnik powinien dążyć wyłącznie do „racyonalnej" organizacyi i administracyi swego gospodarstwa. Najpewniejsza do tego droga jest tylko przez gruntowną wiedzę fachową. Ślepe naśladownictwo gdzieś widzianego do tego nie wystarcza, przeciwnie staje się najczęściej szkodliwem i wielu już rolników przepłaciło takie postępowanie utratą swej ziemi. Rolnik, który racyonalnie gospodarować chce, powinien sobie przedewszystkiem potrzebny zasób wiedzy fachowej przyswoić, bo tylko w takim razie potrafi on zorjentować się wśród wszelkich możliwych, a tak różnorodnych stosunków; w szczególności powinien on nabyć odpowiedniej wiedzy przyrodniczej, jednakże nie na to, ażeby natychmiast rozliczne i kosztowne melioracye w swe gospodarstwo wprowadzać miał, lecz na to, ażeby je bez zwłoki i wzorowo wykonać umiał, skoro tylko ich wprowadzenie okaże się potrzebnem, ale także, ażeby wszystkie czynności, jakie choćby w najekstenzywniejszem gospodarstwie zarządza, na dokładnej i prawdziwej znajomości rzeczy polegały. Nadto powinien posiadać dokładną wiedzę ekonomiczną, gdyż tylko w takim razie potrafi on śledzić czynniki ekonomiczne, które w zmysły nie wpadają, a jednak na ostateczny rezultat gospodarowania tak wielki wpływ wywierają. Bez takiej wiedzy może się rolnik co najwyżej przyuczyć rzemiosłowego kierownictwa jakiemś gospodarstwem, lecz tylko w pewnych warunkach; ze zmianą tychże niezdolnym jest do wyboru najodpowiedniejszych dla siebie zarządzeń i dlatego musi się

zawsze na drugich oglądać, a tylko przypadek może zrządzić, że to co widział u drugich, jest właśnie dla niego stosownem. To ostatnie zdarza się jednak bardzo rzadko. Ileż to jest wzorowych gospodarstw, których system już w sąsiedniej wiosce byłby bardzo nieodpowiednim?

Słusznie też porównywa Taer rolnika racyonalnego z żeglarzem, który z mapą i kompasem na pełne morze się puszcza, niebezpieczeństwa z świadomością rzeczy przezornie omija, a chociaż się często wśród nich znaleść musi, wybiera zawsze najstosowniejsze środki obrony i zwycięzko z opałów wychodzi — gdy tymczasem rolnik, nie posiadający fachowej wiedzy zupełnie podobnym jest do żeglarza, który nie znając sztuki żeglarskiej i natury żywiołów, tylko przy brzegu płynąć musi, z obawy, by go z oka nie stracić, bo gdyby to nastąpiło, wystawiłby się na niebezpieczeństwa, którymby bezwarunkowo podołać nie był w stanie.

*W. Szybiński.*

# Plan nauki dla stypendysty mleczarskiego.

Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego nadał w myśl uchwały z dnia 16 lipca 1887 stypendyum dla nauki mleczarstwa w kwocie 400 złr. p. Leonowi Sigmund.

Ponieważ wysłanie stypendysty ma na celu wykształcenie człowieka takie, ażeby po powrocie do kraju mógł praktycznie pouczać mleczarstwa a przedewszystkiem, ażeby był pomocnym przy organizowaniu mleczarni wspólnych czyli gminnych, przeto wybór kraju, gdzie się jego nauka miałaby odbywać, wymagał ścisłej rozwagi przed decyzyą. Gdy Węgry nietylko w mleczarstwie postąpiły bardzo wysoko, ale oprócz tego odznaczają się wielką mnogością doskonale funkcyonujących mleczani wspólnych, twórcą zaś niejako tego postępu, jest pan Edmund Egan król. węg. inspektor mleczarski, przeto Komitet nietylko postanowił wysłać stypendystę do Węgier na naukę, ale zarazem udał się do p. Egana z prośbą o radę i wskazówki, co do planu nauki. Pan Egan nadesłał najuprzejmiej cały plan, którego stypendysta trzymać się winien podczas pobytu w Węgrzech. Plan ten przepisuje:

1) Stypendysta przebywać będzie w Budapeszcie w największej węgierskiej mleczarni (12000 litrów mleka dziennej dostawy) do 10. września, więc 6 tygodni.

2) Cztery tygodnie w serkarni wyrabiającej ser kragowy w państwie Bellye, należącem do Arcyks. Albrechta.

3) Dwa tygodnie w mniejszej miejskiej mleczarni w Raab.

4) Dwa tygodnie w miejskiej mleczarni w Pressburgu.

5, 6) Jeden tydzień przebywać będzie w krowiarniach i mleczarniach Antoniego Dreher w K. Laszlo i księżny Metternich w Bio (pod Budapesztem).

7) Pół tygodnia w gospodarstwie p. W. Szeniczay w Taksany (pod Budapesztem).

8) Trzy tygodnie w serkarni szkoły rolniczej w Zeiton Ujfalu (Komitet Bars), ażeby studyować wyrób serów miękkich.

9) Jeden tydzień w miejskiej mleczarni w Miskolczu i w krowiarni p. von Hirkany w Ujvilaz (Komitet Zemplin).

Pobyt stypendystę na Węgrzech trwać więc będzie około $4\frac{1}{2}$ miesiąca (do połowy grudnia) i podczas tego będzie miał sposobność obznajomić się nietylko z czynnościami fachowemi w mleczarni i serkarni, ale będzie mógł zbadać wysełkę nabiału ze wsi do miasta i manipulacyę w mleczarniach miejskich, co niezawodnie jest jednem z najważniejszych jego zadań. Przy pilności bowiem i staranności można wzorowy nabiał produkować, ale transport jego do miasta i pozbywanie się tegoż, czyli dostarczania go konsumentem jest pomimo pozornej łatwości tak trudne, że tylko przeprowadziwszy praktykę tam, gdzie jak na Węgrzech manipulacya wydoskonaliła się i toruje coraz to liczniejsze powstawanie mleczarni zbiorowych, można się nauczyć o tyle, żeby ją można zastosować także do naszych stosunków. Spodziewamy się, że p. L. Sigmund nie zawiedzie zaufania półrocznego w jego zdolnościach i dobrych chęciach.

# Wiadomości z Oddziałów.

## XLV. Walne Zgromadzenie Oddziału stanisławowskiego.

Dnia 10 listopada br. odbyło się 45-te Walne Zgromadzenie stanisławowskiego Oddziału Towarzystwa gospodarskiego.

Z ważniejszych spraw wymieniamy:

I. Przedłożone przez p. Wojciecha hr. Dzieduszyckiego umotywowane sprawozdanie Komisyi specyalnej w sprawie udzielania koncesyi na korczunki lasów, celem przeistoczenia tychże na role. Po dłuższej dyskusyi uchwalono wnioski referenta następującej osnowy.

A. Rada Oddziału zezwoli na korczowanie lasu:

1. Jeżeli las ten nie okaże się potrzebny okolicy jako ochrona przed powodziami, wydmami albo innemi klęskami elementarnemi.

2. Jeżeli pole, na którem las rośnie będzie przydatnem pod uprawę roli.

3. Jeżeli po wykarczowaniu partyi lasowej, trzecia część korpusu tabularnego pozostanie lasem.

4. Jeżeli okolica w której znajduje się partya odnośna, nie jest ogołoconą z lasu.

B. Rada Oddziału poda do Wysokiego Sejmu petycyę domagającą się tego, aby kraj podjął utworzenie funduszu, z któregoby celem ochrony lasów, koniecznych ze względu dobra publicznego, wynagradzał właścicieli za wynikły ztąd ubytok dochodów. Delegaci Oddziału postawią na Radzie ogólnej Tow. gosp. wniosek aby Towarzystwo podobną petycyę podało.

C. Niniejsze uchwały, wraz z ich uzasadnieniem zostaną podane do wiadomości innych Oddziałów Tow. gosp.

II. Wnioski Rady Oddziału, w sprawie przyczynienia się do założenia Banku ratunkowego w Poznaniu, przedłożone przez refenta p. J. Jabłonowskiego, wywołały żywą dyskusyę, w ciągu której wszyscy mowcy przemawiali gorąco za poparciem jak najgorliwszem akcyi rachunkowej. Ostatecznie uchwalono jednogłośnie że Oddział ma się przyczynić jako taki ze swoich funduszów, a ogłaszenie

wysokości udziału na zakupno część akcyi pozostawiono Radzie Oddziału.

III. Do rozpatrzenia przedłożonego przez referenta p. Stojowskiepo sprawozdania w przedmiocie dostawy zboża i innych potrzeb dla c. k. armji, zamianowano komisyę złożoną z pp. Stojowskiego, Czołowskiego i Szalińskiego z przybraniem dyrektora Spółki rolniczej stanisławowskiej. Komisya ta ma złożyć swe sprawozdanie na najbliższem Walnem Zgromadzeniu Oddziału.

IV. Referat p. Z. Jaroszyńskiego, zawierający Objaśnienia dla chcących zakładać Spółki wodne i przeprowadzać melioracye korzystając z subwencyi, postanowiono odroczyć do przyszłego Walnego Zgromadzenia, poprzednio zaś odhektografować go i przesłać wszystkim członkom Oddziału, dla bliższego zbadania, z powodu ważności sprawy.

V. Nakoniec po załatwieniu kilku spraw pomniejszych miejscowego znaczenia, wybrano delegatem na Radę Ogólną Tow. gosp. p. Wojciecha Dzieduszyckiego, jako wnioskodawcę sprawy karczunkowej, aby sprawę tę tamże wniósł i takowej bronił. Wybór reszty delegatów odroczono do przyszłego posiedzenia.

---

**Walne Zgromadzenie** Oddziału Stanisławowskiego odbędzie się dnia 15 grudnia br. w sali Rady powiatowej.

Z ważniejszych spraw, przeznaczonych do obrad, wymieniamy.

1. Sprawozdanie komisyi w kwestyi dostaw dla wojska.
2. Wyjaśnienia dla pragnących zaprowadzać melioracye i Spółki wodne.
3. Przedstawienie w sprawie odroczenia do r. 1889 akcyi założenia Towarzystwa ochrony własności ziemskiej.
4. Wnioski w sprawie zakupna z funduszów oddziałowych części akcyi Banku ratunkowego.

---

**Oddział Brzeżański** na Walnem Zgromadzeniu swojem dnia 2 grudnia, uchwalił zakupić z funduszów swoich jedną akcyę Banku ratunkowego poznańskiego.

---

## Wiadomości bieżące.

**Dyrekcya c. k. szkoły weterynaryi** i połączonej z nią szkoły kucia koni podaje do wiadomości, że pierwszy 6-miesięczny kurs nauki kucia kopyt dla kowali, rozpocznie się przyszłego roku dnia 2. stycznia i trwać będzie do 1. lipca 1888 roku.

Aby być przyjętym na ucznia tego kursu, zgłosić się należy osobiście w terminie od 27—31 grudnia 1887 roku włącznie, w godzinach od 10—12 przed południem do kancelaryi Dyrekcyi, w gmachu szkolnym przy ulicy Kochanowwskiego (na Rurach) l. 466/33 i przedstawić: 1) świadectwo ukończenia szkoły ludowej i 2) świadectwo prawidłowego odbycia terminu rzemiosla kowalskiego i dwuletniej przynajmniej praktyki czeladniczej. Dyrekcya nadmienia przytem, że uczniowie tego kursu obowiązani będą, nie tylko regularnie uczęszczać do szkoły i na klinikę dla obznajmienia się z zasadami kucia, oraz zwykłych sposobów postępowania w chorobach kopyt, lecz również zajmować się praktycznie w kuźni zakładu, w godzinach przez Dyrekcyę, względnie przez nauczyciela kucia wskazać się mających.

---

**Surowica dla bydła.** W skutek przekazanych Rządowi uchwałą Sejmu galic. petycyj kilku Wydziałów powiatowych o wydawanie surowicy dla bydła powzięło Ministerstwo skarbu następującą decyzyę: Wydawanie surowicy dla bydła z salin w Wieliczce i Bochni po cenach zniżonych dozwolone jest na podstawie istniejących w tej mierze przepisów tylko jako środek leczniczy lub prezerwatywny przeciw zarazom bydlęcym. Do uzyskania poboru surowicy wymagany był dowód, że w gminie, w której mieszkańcy ubiegali się o wydanie surowicy lub przynajmniej w najbliższem sąsiedztwie faktycznie wybuchła zaraza bydła. Dla ułatwienia poboru surowicy, jako środka prezerwatywego przeciw chorobom bydlęcym, zezwoliło Ministerstwo obecnie no wydawanie surowicy z powyżej wymienionych salin w porze zimowej t. j. od początku listopada do końca kwietnia każdego roku także w tym wypadku, jeżeli pasza zebrana przez stronę ubiegającą się o wydanie surowicy w skutek szczególnych wypadków elementarnych, jako to: gradobicia, powodzi lub długo trwających deszczów na polu tak uszkodzoną została, że użycie jej do karmienia bydła bez dodania surowicy mogłoby sprowadzić niebezpieczeństwo choroby, względnie wybuch zarazy bydlęcej. W takim razie petenci mogą wnosić podania swoje za pośrednictwem właściwej władzy politycznej do kompetentnej władzy skarbowej, ale dochodzenie, czy faktycznie zachodzą przepisane warunki do uzyskania surowicy, muszą być zastrzeżone władzy skarbowej. Takie samo postępowanie przy zezwalaniu na pobór surowicy ma miejsce także we wschodniej Galicyi. Władze skarbowe obowiązane są prośby tego rodzaju załatwiać jak najrychlej. Jeżeli chodzi o zezwolenie na pobór surowicy nie z powodu złego stanu paszy, lecz z tej przyczyny, że w odnośnej gminie lub w sąsiedniej miejscowości wybuchła już faktycznie zaraza bydlęca, petenci wnosić mają swoje podania, zaopatrzone poświadczeniem naczelnika gminy, co do zarazy i stanu bydła, do właściwego nadzoru straży skarbowej, którego obowiązkiem będzie dla uniknięcia zwłoki w poborze surowicy, w tych nagłych wypadkach przeprowadzać dochodzenie natychmiast i asygnować niezbędnie na razie potrzebną ilość surowicy, a co do resty odnieść się do krajowej dyrekcyi skarbu po decyzyę. *Gaz. Lw.*

---

**Kółka rolnicze.** Fundusz Towarzystwa „Kółek rolniczych“ zasiliły w roku bieżącym następujące Wydziały Rad powiatowych: w Białej (20 złr.), w Jarosławiu (10 złr.), w Łańcucie (20 złr.), w Rzeszowie (20 złr.), w Stanisławowie (10 złr.), w Stryju (20 złr.), z Oddziału zaś gal. Towarzystwa gospodarskiego: łańcucko-jarosławski (10 złr.), podolski (20 złr.). rohatyński (10 złr.)

---

# PLAN

**nauk rolniczo-technicznych na c. k. akademii roln. w Wiedniu, zawierający przedmioty w kolejnym porządku nauki.**

| Przedmioty wykładane | Liczba godzin tygodniowo w półroczu I | II | III | IV | V | VI |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **Matematyka** | 4 | | — | — | — | — |
| **Fizyka i mechanika** | 4 | 4 | — | — | — | — |
| **Chemia organiczna i nieorganiczna** | 4 | 4 | — | — | — | — |
| Anatomia i fizyologia roślin | 5 | 5 | — | — | — | — |
| Początki geometryi wykreślnej *) | 3 | — | — | — | — | — |
| **Geometrya wykreślna** | — | 4 | — | — | | — |
| **Mineralogia i geologia** | 3 | 3 | — | — | — | — |
| Geologia zastosowana | — | 2 | — | — | — | — |
| **Geodezya** (niższa) | 4 | 3 | — | — | — | — |
| „ (wyższa) | — | — | — | 3 | 3 | — |
| **Ekonomia społeczna** | 3 | 3 | — | — | — | — |
| **Chemia rolnicza** | — | — | 3 | — | — | — |
| **Uprawa roślin** | — | — | 4 | 5 | — | — |
| **Nauka o narzędziach i maszynach rolniczych** | — | — | 3 | 2 | — | — |
| **Encyklopedja budownictwa** | — | — | 3 | 3 | — | — |
| **Meteorologia i klimatologia** | — | — | 3 | — | — | — |
| **Meteorologia praktyczna** | — | — | 2 | — | — | — |
| **Melioracye** | — | — | 2 | 3 | — | — |
| (Opis i krytyczne ocenienie przeprowadzonych robót około osuszenia moczarów. Budowa kanałów, dróg i mostów. Rozdziały wybrane: Nasypy ziemne, małe mosty, układanie kosztorysów) | | | | | | |
| **Nauka prawa i administracyi** | — | — | 6 | 4 | — | — |
| **Budowa dróg i mostów** **) | — | — | — | — | 6½ | 5 |
| Miernictwo budowlane, część I. i II. (konstrukcye budowlane) mechanika budownicza, nasypy ziemne i budowa dróg, budowa mostów i budowli wodnych, dostarczenie wody przewóz) | | | | | | |
| **Specyalna nauka o melioracyach** | — | — | — | — | 3 | — |
| Encyklopedya gospodarstwa lasowego | — | — | — | — | — | 3 |
| **Prowadzenie gospodarstwa rolniczego** | — | — | — | — | — | 2 |
| **Polityczne i prawne stosunki melioracyi** | — | — | — | — | — | 3 |
| Praktyka. | | | | | | |
| Ćwiczenia geodetyczne | 6 | 6 | — | — | — | — |
| Ćwiczenia konstrukcyjne w geometryi wykreślonej | — | — | 4 | — | — | — |
| Praktyczna uprawa roślin | — | — | 2 | — | — | — |
| Plany i zdjęcia miejscowe | — | — | 6 | 6 | — | — |
| Ćwiczenia konstrukcyjne w budowie dróg i mostów*) | — | — | — | — | 2 | 10 |
| Sporządzanie planów rolniczo technicznych | — | — | — | 6 | 8 | 8 |

**Uwaga:** Przedmioty podkreślone wraz z odnoszącemi się do nich ćwiczeniami praktycznemi są te, z których się zdają egzamina państwowe.

*) Dla ukończonych gimnazyalistów.

**) Na c. k. technicznej akademii wiedeńskiej.

# Okólnik

do Szanownych Rad wszystkich Oddziałów jakoteż pp. Delegatów c. k. Tow. gosp. galic. **w sprawie kursu rolniczo-technicznego na akademii rolniczej w Wiedniu.**

Komitet Towarzystwa gosp. galic. podaje niniejszem do wiadomości pismo c. k. Ministerstwa oświaty do Jego Exc. pana namiestnika Galicyi w przedmiocie kursu roln. technicznego na akademii roln. w Wiedniu.

Brzmi ono: „Według przedłożonego tutaj wprost sprawozdania rektoratu akademii rolniczej, okazało doświadczenie, że ustanowienie na mocy tutejszego reskryptu z dnia 15-go czerwca 1883, l. 8324, kursu rolniczo technicznego na tejże akademii, jakoteż zadanie tegoż kursu nie wszędzie wszystkim tym kołom zostało ogłoszone, które mogłyby użyć do odpowiedniej czynności skończonych słuchaczów rzeczonego kursu.

Proszę zatem Waszą Exc. załączając odpis planu naukowego zwrócić uwagę na urządzenie tegoż kursu i zawiadomić o nim znajdujące się w poruczonym Waszej Exc. obrębie administracyjnym autonomiczne władze i korporacye, zwłaszcza Wydział krajowy, Towarzystwa gospodarskie, i przy tej sposobności oznajmić, że zadaniem kursu pomienionego jest kształcić techników uzdolnionych do przeprowadzenia melioracyi rolniczych wszelkiego rodzaju według prawideł techniki rolniczej, a wykształconych również w miernictwie w tym stopniu, że i pod tym względem jako geometrowie pożytecznie działać i przy przeprowadzeniu komasacyi do robót technicznych użyci być mogą. Dalej zechce Wasza Exc. zwrócić i na to uwagę powszechną, że skończeni słuchacze tego kursu mogą na dowód swego wykształcenia zawodowego składać egzamin państwowy, unormowany tutejszem rozporządzeniem z dnia 20 sierpnia 1884, l. 14210, ogłoszonem w Dzienniku Ust. państw. z roku 1884 l. 145, stronn. 437 — można się zatem spodziewać, że kandydaci egzaminowani odpowiedzą wszelkim oczekiwaniom w praktycznem zastosowaniu swych wiadomości. — Wiedeń 20 kwietnia 1887.

Treść pisma tego raczą Szan. Rady Oddziałów, jakoteż pp. Delegaci rozpowszechnić jak najskuteczniej w kołach interesowanych.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

Lwów dnia 12 listopada 1887.

Wiceprezes: Piotr Gross.

Sekretarz: J. Greliński.

# Ogłoszenie.

Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż podobnie jak w latach poprzednich pośredniczyć będzie w sprowadzeniu oryginalnego nasienia lnu inflanckiego z Rygi i Parnawy — o ile zapas uzyskanej od. W. Ministerstwa rolnictwa subwencyi starczy — a to:

1. Dla plantatorów większych po pełnej cenie — za złożeniem 25 zł. w. a. od worka, mieszczącego w sobie korzec miary tutejszej.

2. Dla plantatorów mniejszych po zniżonej cenie — 50 ct. od garnca.

Chcący korzystać z tego pośrednictwa winni nadesłać dotyczące zamówienia franco do Komitetu Towarzystwa, z dokładnem oznaczeniem gatunku nasienia (czy rygskie czy parnawskie?), niemniej adresu swego t. j. miejsca zamieszkania i poczty, a w razie większych zamówień i ostatniej stacyi kolei żelaznej — przy dołączeniu wyż wymienionej kwoty od każdego garnca, lub od każdego worka — **do 31 Grudnia b. r. najdalej.**

Zamówienia bez pieniędzy **nie** przyjmują się; a zamówienia po terminie nadesłane, uwzględnione będą o tyle — o ile fundusz pozwoli — **niedłużej** wszakże jak do 15 stycznia 1888 roku. Ostateczny obrachunek (a ewentualnie zwrot lub dopłata przy odbiorze pełnych worków), nastąpi dopiero przy przesyłce nasienia.

Korzystający z obniżonych cen winni są złożyć Komitetowi sprawozdanie z uzyskanego plonu — a przedewszystkiem, czy nasienie było dobre.

Lwów dnia 12 listopada 1887.

**Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.**

Wiceprezes: *Piotr Gross.* Sekretarz Towarzystwa: *Józef Greliński.*

# Ceny targowe.

*Lwów dnia 10. grudnia 1887.*

Za 100 kilogramów netto bez worka.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pszenica | 6·20 | do 6·70 | złr. |
| Żyto | 4·35 | „ 4·80 | „ |
| Owies | 3·90 | „ 4.40 | „ |
| Jęczmień browarny | 4·— | „ 5·50 | „ |
| Jęczmień pastewny | 3·25 | „ 3.50 | „ |
| Rzepak | 9·75 | „ 10·70 | „ |
| Groch Victoria | 4·80 | „ 5·— | „ |
| Groch pospolity | 4·50 | „ —·— | „ |
| Wyka | 4·— | „ 4·60 | „ |
| Bobik | —·— | „ —·— | „ |
| Hreczka | 5·— | „ 5·50 | „ |
| Koniczyna czerwona | 30·— | „ 45·— | „ |
| „ biała | —·— | „ —·— | „ |
| „ szwedzka | —·— | „ —·— | „ |
| Chmiel za 56 kg. nominalnie | 25·— | „ 45·— | „ |
| Spirytus za 10000 ltrpct. loco Lwów płacą | 23·— | „ 24·50 | „ |



Odpowiedzialny redaktor: *W. Tyniecki.* Nakładem Redakcyi.
Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem Jana Mittiga.